

Marek Zielinski,  
WSH w Kielcach  
Piotr Sobol-Kołodziejczyk  
Uniwersytet Rzeszowski  
mrziel@o2.pl

## **Dobro prawne w prawie karnym (rozważania prawnofilozoficzne)**

### *Legal interest in criminal law (philosophical and legal investigations)*

**Streszczenie:** W artykule podjęto próbę wykazania, że pojęcie dobra karnego, mimo że nadzwyczajnie ważne dla teorii prawa i dogmatyki prawa karnego, nie doczekało się w polskiej literaturze przedmiotu rzetelnego opracowania. Dokonując prawnofilozoficznej analizy pojęcia dobra prawnego autorzy nawołują do refleksji nad ontologicznymi, epistemicznymi i aksjologicznymi podstawami konstytuującymi to pojęcie.

**Słowa kluczowe:** dobro prawne, filozofia prawa, prawo karne

**Summary:** In this paper the authors try to argue that the notion of legal interest has not been analysed in sufficient detail in Polish specialist literature, although this notion is weighty in the field of law theory and its tenets. Making an attempt to describe the nature of the notion of legal interest in legal and philosophical way, the authors exhort to reflect on ontological, epistemological and axiological backgrounds of this concept.

**Keywords:** legal good, philosophy of law, criminal law

## 1. Uwagi wstępne

Lektura polskich opracowań z zakresu dogmatyki prawa karnego unaocznia, że pojęcie „dobra prawnego” w prawie karnym (choć przyjmuje się powszechnie w doktrynie, że jest ono nadzwyczajnie ważne<sup>1</sup>) nie doczekało się ani jednej rzetelnej monografii w rodzimej literaturze przedmiotu<sup>2</sup>. Inaczej ma się sprawa w prawie karnym niemieckiego kręgu językowego – przynajmniej w aspekcie ilościowym, ponieważ kwestia dobra prawnego w tamtym systemie doczekała się wielu publikacji<sup>3</sup>. Pomijając problem ich jakości w poniższym tekście postaramy się rozważyć kwestie karnoprawnego dobra prawnego w przynajmniej dwóch aspektach, a mianowicie w kontekście typowo filozoficzno-prawnym i w perspektywie dogmatyczno-karnoprawnej.

## 2. Aksjologia, etyka, czy ontologia „dobra prawnego”?

Nie wymaga wielkiej przenikliwości uwaga, iż każda nauka szczegółowa (a przecież nauki prawne roszczą sobie pretensje, aby takimi być) jest uwikłana w określone założenia filozoficzne<sup>4</sup>. Uwaga ta zyskuje na znaczeniu, gdy zważy się na podstawowy problem podjęty w tym tekście. Mówiąc bowiem o kwestii dobra prawnego w pierwszej kolejności należy sobie zdać sprawę z tego, że pojęcie to niemal natychmiast jest uwikłane w pierwotny spór pomiędzy binarnym rozróżnieniem na to, co jest dobre i to co jest złe<sup>5</sup>. Pomijając historyczne rozważania na ten temat można nadzwyczaj ostrożnie stwierdzić, że refleksja dotycząca znaczenia pojęcia „dobra prawnego” jest pochodną próby desygnacji terminu „dobro” w jego

---

<sup>1</sup> Zob. np. M. Prengel, *Dobro prawne – centralne pojęcie prawa karnego*, „Jurysta”, 2002 nr 5, s. 5 i n. Autor ten podkreśla doniosłość karnoprawną idei „dobro prawne”.

<sup>2</sup> Podobny pogląd podziela np. O. Włodkowski, *Przepisy karne ustawy o rachunkowości*, Warszawa 2012, s. 121. Nie biorąc pod uwagę nieopublikowanej rozprawy doktorskiej A. Rybak-Starczak, *Pojęcie i funkcja dobra chronionego prawem w systemie polskiego prawa karnego*, Poznań 2015, dopiero w 2012 r. ukazała się pierwsza praca przybliżająca niektóre zagadnienia z tego zakresu, tj. D. Gruszeckiej, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012.

<sup>3</sup> Można tutaj przytoczyć ważniejsze niemieckojęzyczne monografie na ten temat wydane w 2015 r. (stan na wrzesień 2015 r.): M. Brockmann, *Das Rechtsgut des § 176 StGB: zugleich ein Beitrag zur Leistungsfähigkeit des Rechtsgutsbegriffs als Hilfsmittel der Auslegung*, Berlin 2015; H. Sammüller-Grادل, *Die Zurechnungsproblematik als Effektivitätshindernis im Deutschen Umweltstrafrecht: Untersuchung im Hinblick auf das Rechtsgut der Umweltsdelikte*, Berlin 2015; G. Steinberg, *Strafe für das Versetzen in Todesangst: psychische Gesundheit als strafrechtliches Rechtsgut*, Baden-Baden 2015.

<sup>4</sup> Zob. Z. Cackowski, *Zasadnicze zagadnienia filozofii*, Warszawa 1989, s. 95–99, 462–493.

<sup>5</sup> Por. S. Pinker, *Tabula rasa: spory o naturę ludzką*, przekł. [z ang.] A. Nowak, Gdańsk 2005, s. 432–482.

najbardziej ogólnej postaci. Taka interpretacja nasuwa oczywiste skojarzenia z etyką Arystotelesa<sup>6</sup>. Trzeba jednak podkreślić, iż wrażenie to jest mylne. Chodzi bowiem o to, że jeśli chcemy ustalić znaczenie terminu „dobro prawne” nie możemy oprzeć się na wartościach etycznych<sup>7</sup>. Te ostatnie są bowiem wtórne względem rozważań ontologicznych<sup>8</sup>.

Dla uproszczenia powiemy zatem, iż kwestia dobra prawnego może być rozważana wyłącznie z nominalistycznego punktu widzenia. Jest oto tak, dlatego że ten termin rozumiany jako nazwa abstrakcyjna w „twardej” prawniczej rzeczywistości *de facto* nie istnieje<sup>9</sup>. Toteż stanowi on co najwyżej ideę regulatywną, która prawdopodobnie służy temu, by określić cele prawa karnego (a przynajmniej jakim celom prawo karne powinno służyć<sup>10</sup>). Rzecz jasna proponowane podejście nie przesądza o arbitralnym wyborze elementarnej ontologii lub metafizyki leżącej u jego podstaw. Uczciwość intelektualna wymaga jednak, żeby powiedzieć, iż ramy pojęciowe kształtujące ten tekst niemal natychmiast wymuszają przyjęcie pewnej postawy aksjologicznej<sup>11</sup>. Postawa ta wyraża się w przekonaniu, że dobro prawne jest faktyczną wartością. Słowo „faktyczny” oznacza tutaj tyle, iż wartość dobra prawnego jest nadbudowana zarówno na gruncie normatywnych rozstrzygnięć prawa karnego, jak i zwyczajnych (powszechnie dokonywanych) czynach ludzkich. Stąd można wnioskować, że proponowane ujęcie z filozoficznego punktu widzenia jest amalgamatem wątku fenomenologicznego (szczególnie w sensie Ingardena<sup>12</sup>) i wątku egzystencjalnego (w sensie heideggerowskiej analityki podmiotu ludzkiego<sup>13</sup>). Wydaje się, iż ów miszmasz nie jest błędem. W odniesieniu do pojęcia „dobra prawnego” można

<sup>6</sup> Zob. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. [z grec.], oprac. i wstępem poprzedziła D. Gromska, Warszawa 1956, s. 3–33.

<sup>7</sup> Zob. R.M. Hare, *Essays in Ethical Theory*, Oxford 1989, *passim*.

<sup>8</sup> Por. R. Ingarden, *Studia z estetyki*, t. 3, Warszawa 1970, s. 207–220.

<sup>9</sup> Por. J. Paśniczek, *The logic of intentional objects: a Meinongian version of classical logic*, Dordrecht – London 1998, *passim*.

<sup>10</sup> Mając na względzie postulat głoszony przez M. Prengela, Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawno-porównawczym (Eine rechtsvergleichende Erfassung der Bekämpfungsmittel der Geldwäschekriminalität), Toruń 2003, zwłaszcza s. 283–285, 290–291, 293–295, który mówi o tym, że z jednej strony prawo karne służy ochronie dóbr prawnych, z drugiej strony dobro prawne określa istotę przestępstwa. Podobny pogląd głosi A. Nowosad, *Bójka i pobicie*, Warszawa 2014, s. 44.

<sup>11</sup> Por. *Przewodnik po etyce*, red. P. Singer, red. nauk. wyd. pol. Joanna Górnicka, przeł. [z ang.] W. J. Bober [i in.], wyd. 2, Warszawa 2002, s. 382–392.

<sup>12</sup> Zob. R. Ingarden, *Spór o istnienie świata*, t. 1, Warszawa 1962, s. 80–93.

<sup>13</sup> Zob. M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł. [z niem.], przedmową i przypisami opatrzył B. Baran, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 168–230.

bowiem prawdopodobnie stwierdzić o tym, iż jest ono dwuaspektowe. Po pierwsze, jego funkcję stanowi (przynajmniej w warstwie społecznej) regulacja podstawowej zasady relacji międzyludzkich. Po drugie, jest ono związane z możliwością poczucia podstawowego bezpieczeństwa jednostki ludzkiej w tym sensie, w jakim rozumie to Abraham H. Maslow<sup>14</sup>.

### 3. *Historia magistra vitae est...*

Jest oczywiste, iż pojęcie „dobra prawnego” nie zrodziło się dziś. W tym kontekście konieczne wydaje się być kilka uwag historycznych. Otóż, gdy w 1834 r. Johann M. F. Birnbaum<sup>15</sup> podjął nieudaną próbę określenia definicji przestępstwa w abstrakcji od ujęcia prawno-pozytywistycznego i zarazem w negacji odnoszącej się do teorii dobra prawnego lansowanej przez Paula J. A. Ritter von Feuerbacha<sup>16</sup>, która głosi, że „przestępstwo jest naruszeniem prawa”, starał się on wykazać fikcyjną opcję wskazującą, iż naruszenie prawa jest możliwe również wtedy, gdy nie istnieje przedmiot prawa, który może zostać naruszony, tj. dobro prawne. Teza J. M. F. Birnbauma mówiąca o tym, iż „przestępstwo jest naruszeniem dobra prawnego” wyraża przecieź zdanie z dwoma nazwami abstrakcyjnymi. Ustalenie to jest o tyle istotne, że stanowi podwaliny do dyskusji o tym, czy dobro prawne istnieje jako wartość absolutna, czy jest ono relatywizowane do istnienia człowieka lub czy jest ono zaś warunkowane różnicami społeczno-kulturowymi<sup>17</sup>. Oczywiście w przedstawianym tekście nie można tego rozstrzygnąć jednoznacznie.

Bardziej współczesna dogmatyka prawa karnego związana jest z m.in. kwestią dobra prawnego w ujęciu Richarda M. Honiga. Autor ten określił dobro prawne jako „rozpoznany przez ustawodawcę w poszczególnej normie prawnej cel wyrażony w swojej najbardziej zwężłej formule”<sup>18</sup>. Określenie to jest oczywiście błędne. Cho-

---

<sup>14</sup> Zob. A. H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, przeł. [z ang.] P. Sawicka, Warszawa 1990, s. 103–160.

<sup>15</sup> Zob. J. M. F. Birnbaum, *Über das Erfordernis einer Rechtsverletzung zum Begriffe des Verbrechens, mit besonderer Rücksicht auf den Begriff der Ehrenkränkung*, „Archiv des Criminalrechts”, 1834 nr 15, s. 149 i n.

<sup>16</sup> Zob. P. J. A. Ritter v. Feuerbach, *Lehrbuch des gemeinen in Deutschland gültigen peinlichen Rechts*, wyd. 2, Gießen 1803, §§ 21, 23; tenże, *Revision der Grundsätze und Grundbegriffe des positiven peinlichen Rechts*, nowe wydanie, Gießen [i in.] 1808, w szczególności s. 56, 65.

<sup>17</sup> Przykładowo G. Stratenwerth, L. Kuhlen, *Strafrecht – Allgemeiner Teil I: Die Straftat*, wyd. 5, Kolonia [i in.] 2004, § 2 Nb. 8, przedstawia dyskusję dotyczącą tego, czy normy karnoprawne nie chroniące dóbr prawnych są zgodne z prawem.

<sup>18</sup> Zob. R. M. Honig, *Die Einwilligung des Verletzten*, cz. I, *Die Geschichte des Einwilligungsproblems und die Methodenfrage*, Mannheim [i in.] 1919, s. 94.

dzi bowiem o to, że jest ono ujęte wyłącznie formalnie. Ponadto R. M. Honig miesza pojęcie „sensu” i „celu” twierdząc (jak się wydaje), że pomiędzy nimi zachodzi ścisły związek przyczynowo–skutkowy. Tak jednak nie jest, ponieważ z założonego przez ustawodawcę celu nie można (zgodnie z zasadami logiki) wnioskować o jakiegokolwiek zaszczości (skutku, przyczynie). Kwestię dobra prawnego inaczej ujął natomiast Hans Welzel<sup>19</sup>. Zagadnienie to podjął on bowiem w perspektywie społeczno–etycznej. Pomijając definicję „dobra prawnego” sformułowaną przez niemieckiego karnistę wypada podkreślić, iż jego refleksje na temat tego pojęcia są wysoce dyskusyjne. Wypada bowiem wyraźnie nadmienić o tym, że arbitralnie przyjmowany związek pomiędzy podstawą karalności i szkodliwością etyczną nie jest oczywisty. Wprawdzie kwestia karalności, jak i czyny nagannie etyczne przybierają zazwyczaj postać zdań normatywnych<sup>20</sup>, to ich utożsamienie nawet na poziomie językowym jest nadzwyczajnie trudne. Podobnie rzecz ma się w aspekcie przedmiotowym. Nie można przecież uważać, iż istnieje niezmienny katalog zachowań etycznych<sup>21</sup>, które niemal natychmiast naruszają ideę przestrzegalności dobra prawnego. Toteż w tym ujęciu ciekawa, lecz trudna do utrzymania jest koncepcja dobra prawnego w ujęciu Ernsta–Joachima Lampego<sup>22</sup>. Autor ten poprawnie identyfikuje, że pojęcie „dobra prawnego” jest relatywizowane kulturowo<sup>23</sup>. Stwierdzenie to ma doniosłe konsekwencje filozoficzne i prawne. Okazuje się bowiem, że zupełnie rozsądnie można uzasadniać tezę o tym, iż dobro prawne jest tożsame z wartościami kulturowymi podzielanymi przez określone społeczeństwo. Oczywiście podejściu temu można postawić zarzut, że opiera się ono na erystycznym chwycie *vox populi*.

Interesujące jest ujęcie pojęcia „dobra prawnego” w perspektywie liberalnej<sup>24</sup>. Głosi ono pokrótce, że podstawowym celem prawa karnego jest ochrona „ludzkich i życiowych interesów”. Patrząc jednak na tę definicję, z filozoficznego punktu widzenia sprawa wydaje się nie być oczywista. Być może jako tło podejścia zostały przyjęte założenia niemieckiej filozofii życia<sup>25</sup>. Jeśli tak jest, to problem dobra praw-

<sup>19</sup> Zob. H. Welzel, *Das Deutsche Strafrecht: Eine systematische Darstellung*, wyd. 11, Berlin 1969, s. 4.

<sup>20</sup> Por. J. Kalinowski, *Logika norm*, Lublin 1993, s. 11–34.

<sup>21</sup> Zob. *Przewodnik...*, s. 480–490.

<sup>22</sup> Zob. E.–J. Lampe, *Rechtsgut, kultureller Wert und individuelles Bedürfnis*, w: *Festschrift für Hans Welzel zum 70. Geburtstag am 25. März 1974*, red. G. Stratenwerth, Berlin 1974, s. 164.

<sup>23</sup> Por. T. Pękała, *Awangarda i ariergarda: filozofia sztuki nowoczesnej*, Lublin 2000, s. 341–372.

<sup>24</sup> Zob. H.–J. Rudolphi, *Die verschiedenen Aspekte des Rechtsgutsbegriffs*, w: *Festschrift für Richard M. Honig zum 80. Geburtstag 3. Januar 1970*, Göttingen 1970, s. 155.

<sup>25</sup> Por. M. Szyszkowska, *Neokantyzm: filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści*, Warszawa 1970, s. 95–119.

nego komplikuje się o tyle, że na podstawie kategorii *Lebenswelt*<sup>26</sup> nadzwyczajnie trudno jest uzasadnić przekonanie, iż dobro prawne jako pojęcie obiektywne stanowi wyraz woli ludzkiej, która z definicji poddaje się przeciw subiektywizacji. W tym przypadku mamy zatem do czynienia albo z błędem przesunięcia kategorialnego, albo z błędem nadgeneralizacji. Niestety tym samym tropem podąża Claus Roxin. Wprawdzie próbuje on sformułować równościową definicję pojęcia „dobra prawnego”, lecz czyni to zwyczajnie źle<sup>27</sup>. Ów wybitny niemiecki prawnik nie rozumie zapewne tego, iż kwestia dobra prawnego nie może być określana w sposób teleologiczny. W tym przypadku naraża się on nie tylko na błąd przesunięcia kategorialnego, lecz także w warstwie przedmiotowej nie jest on zapewne świadomy, że cel prawa karnego nie wywodzi się tylko z celu istnienia państwa. To ujęcie jest zbyt wąskie i w celu zachowania elementarnej zgodności eksplanacyjnej należałoby powiedzieć o tym, że dobro prawne jest ściśle związane z (być może) kategorią psychologicznego bezpieczeństwa. Lektura dzieł C. Roxina poucza o tym, iż autor o tym zapewne doskonale wie. Szkoda tylko, że nie werbalizuje tego wyraźnie.

W perspektywie przedmiotowej zagadnienie dobra prawnego zawiera problematykę ochrony dóbr karnoprawnych zgodnie z maksymą: *Ubi non est bona lex, ibi non est crimen*<sup>28</sup>. Jeżeli tak jest, to M. Prengel słusznie twierdzi, że dobro prawne jest wyznacznikiem i zarazem granicą dla karnoprawnej reakcji<sup>29</sup>. Pomijając dość instruktywne przykłady przytaczane przez tego autora można pokusić się o sformułowanie ogólnego wniosku, iż w perspektywie przedmiotowej pojęcie „dobra prawnego” dotyczy tych środków, które na drodze umowy społecznej legitymują karnoprawną interwencję państwa. O ile M. Prengel ma zapewne rację, to prawdopodobnie nie zdaje sobie on sprawy z konsekwencji głoszonych przez siebie tez. Otóż teza M. Prengela zawiera bowiem pewnego rodzaju imperatyw, który jest przez niego traktowany jako bezwzględnie obowiązujący. Tymczasem tak nie jest. M. Prengel myli się bowiem twierdząc, iż pojęcie dobra prawnego jest terminem sankcjonującym. Być może takie podejście funkcjonuje w praktyce prawa karnego. Jednak używając pojęcia „umowa społeczna”<sup>30</sup> autor prawdopodobnie ma na celu wykazanie, że pojęcie „dobra prawnego” obejmuje również inne sfery życia społecznego. I tutaj niestety z logicznego

<sup>26</sup> Zob. E. Husserl, *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna*, przeł. [z niem.] S. Walczewska, Toruń 1999, s. 87–98.

<sup>27</sup> Zob. C. Roxin, *Täterschaft und Tatherrschaft*, wyd. 6, Berlin [i in.] 1994, s. 413.

<sup>28</sup> Tak właśnie M. Prengel, *Środki...*, s. 283.

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 290.

<sup>30</sup> Por. T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, z orygi-  
nału przeł. [z ang.] C. Znamierowski, Kraków 1954, s. 151–163.

punktu widzenia M. Prengel popełnia niewybaczalny błąd. Chodzi o to zwyczajnie, iż nie można przenosić ustaleń z zakresu tylko prawa karnego na dowolne dziedziny życia społecznego<sup>31</sup>. Jest to przecież błąd kategorialny, o czym autor zapewne zdaje sobie sprawę znakomicie.

#### 4. *Mieszkam w Polsce...*<sup>32</sup>

Rodzime podejścia do tematu pojęcia „dobra prawnego” bywają zastanawiające. Stanowią one w większości egzegezę i komentarz poglądów zagranicznych, o których wrywkowo była mowa wcześniej. Zwróćmy uwagę tylko na to, iż powojenna dogmatyka prawa karnego znajdowała się (gdyż taka była wtedy epoka historyczna) pod wpływem filozofii leninowsko–stalinowskiej<sup>33</sup>. Otóż w tym zdegenerowanym – naszym zdaniem – podejściu teoretycznym dobro prawne wyrażać miało tożsamość między stosunkami społecznymi, które zostały ustanowione w interesie klasy panującej<sup>34</sup>. Logicznie trudno jest określić, co ma oznaczać wyrażenie „klasa panująca”. Powyższe stwierdzenie odnosi się również do problematyki dobra prawnego podejmowanego w okresie transformacji systemowej w Polsce. Wypada się zastanowić, czy rozważania prowadzone przez wybitnych polskich prawników wnoszą cokolwiek do ustalenia sensu i znaczenia analizowanego terminu. Egzegeza ich tekstów prowadzi do wniosku negatywnego, np. nie wiadomo bowiem, co chce powiedzieć Andrzej Marek<sup>35</sup>, gdy głosi on, że dobro prawne jest skupione względem pewnej określonej całości i jej najmniejszej jednostki składowej. Takie podejście nosi znamiona nierozumienia podstawowych zasad logiki, ponieważ w przywołanym kontekście nie sposób się domyśleć, czy A. Markowi chodzi o zbiór kolektywny, czy o zbiór dystrybutywny w odniesieniu do analizowanego terminu. Pomijając tę uwagę można, być może na wyrost – stwierdzić, że w Polsce problematyka dobra prawnego nie doczekała się jeszcze rzetelnego i kompleksowego opracowania. Nawet w książce Kazimierza Buchały i Andrzeja Zolla<sup>36</sup> zawarte są tylko ogólne uwagi na temat tego

---

<sup>31</sup> Por. M. Prengel, *Środki...*, s. 290.

<sup>32</sup> Nagłówek ten nawiązuje do utworu zespołu „Kult”, który został opublikowany na koncertowej płycie „Tan” z 1989 r.

<sup>33</sup> Której w żadnym razie nie wolno mylić z marksizmem – zob. Cackowski, *Zasadnicze...*, s. 35–55.

<sup>34</sup> Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959, s. 57 i n.; L. Lernell, *Z zagadnień przedmiotu przestępstwa*, „Państwo i Prawo”, 1958 nr 8–9, s. 334 i n.; tenże, *Wykład prawa karnego: część ogólna*, Warszawa 1966, s. 94 i n.

<sup>35</sup> Por. A. Marek, *Prawo karne*, wyd. 3, Warszawa 2001, w szczególności Nb. 1, 144, 843.

<sup>36</sup> Zob. K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, wyd. 2, Warszawa 1997, s. 11 i n., 123 i n., 146 i n., 196 i n., 239–240.

pojęcia. Jest przy tym ważne, że treści głoszone przez autorów nie są jednoznaczne i spójne, gdyż może nie są zwyczajnie uświadomione z wartościami aksjologicznymi, które współkonstyтуują znaczenie terminu „dobro prawne”.

### 5. „Nie wiemy?!”

Wprawdzie historia dogmatyki poucza, że pojęcie „dobra prawnego” stanowi oś przewodnią dla rozważań w zakresie prawa karnego, filozofii prawa i etyki prawa<sup>37</sup>, to stwierdzenie to nie jest oczywiste. Uwagi zawarte w przedstawionym eseju pozwalają bowiem przypuszczać o tym, iż karniści nie są zazwyczaj świadomi tego, że kategoria dobra prawnego niemal natychmiast implikuje konieczność filozoficznej refleksji nad tym pojęciem. Jest bowiem tak, że motywowanie do istnienia dowolnego terminu abstrakcyjnego (a takim jest właśnie „dobro prawne”) wymusza konieczność zastanowienia się nad przynajmniej jego ontologicznymi i epistemologicznymi postawami. Z tego względu prezentowany tekst nie jest pełny. Zamierzeniem jego autorów jest raczej apel o skupienie się nad tymi związkami filozoficznymi i tymi relacjami prawnymi, które wzajemnie się krzyżują w odniesieniu do pojęcia „dobra prawnego”. Rzecz jasna podejście piszących te słowa może stanowić co najwyżej punkt wyjścia do dalszej konstruktywnej dyskusji wyznaczanej tematem tego eseju.

### Bibliografia:

- Amelung K., *Rechtsgüterschutz und Schutz der Gesellschaft. Untersuchungen zum Inhalt und zum Anwendungsbereich eines Strafrechtsprinzips auf dogmengeschichtlicher Grundlage; zugleich ein Beitrag zur Lehre von der „Sozialschädlichkeit” des Verbrechens*, Frankfurt n. M. 1972.
- Andrejew I., *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959.
- Brockmann M., *Das Rechtsgut des § 176 StGB: zugleich ein Beitrag zur Leistungsfähigkeit des Rechtsgutsbegriffs als Hilfsmittel der Auslegung*, Berlin 2015.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, wyd. 2, Warszawa 1997.
- Cackowski Z., *Zasadnicze zagadnienia filozofii*, Warszawa 1989.

---

<sup>37</sup> Zob. klasyczne prace K. Amelung, *Rechtsgüterschutz und Schutz der Gesellschaft. Untersuchungen zum Inhalt und zum Anwendungsbereich eines Strafrechtsprinzips auf dogmengeschichtlicher Grundlage; zugleich ein Beitrag zur Lehre von der „Sozialschädlichkeit” des Verbrechens*, Frankfurt n. M. 1972; B. Müssig, *Schutz abstrakter Rechtsgüter und abstrakter Rechtsgüterschutz zu den materiellen Konstitutionskriterien sog. Universalrechtsgüter und deren normentheoretischem Fundament – am Beispiel der Rechtsgutsbestimmung für die §§ 129, 129a und 324 StGB*, Frankfurt n. M. [i in.] 1994; P. Sina, *Die Dogmengeschichte des strafrechtlichen Begriffs Rechtsgut*, Basel 1962.



- Gruszecka D., *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012.
- Hare R.M., *Essays in Ethical Theory*, Oxford 1989.
- Heidegger M., *Bycie i czas*, przeł. [z niem.], przedmową i przypisami opatrzył B. Baran, wyd. 2, Warszawa 2008.
- Husserl E., *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentalna*, przeł. [z niem.] S. Walczewska, Toruń 1999.
- Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, t. 1, Warszawa 1962.
- Ingarden R., *Studia z estetyki*, t. 3, Warszawa 1970.
- Kalinowski J., *Logika norm*, Lublin 1993.
- Lampe E.-J., *Rechtsgut, kultureller Wert und individuelles Bedürfnis*, w: *Festschrift für Hans Welzel zum 70. Geburtstag am 25. März 1974*, red. G. Stratenwerth, Berlin 1974.
- Lernell L., *Z zagadnień przedmiotu przestępstwa*, „Państwo i Prawo”, 1958 nr 8–9.
- Lernell L., *Wykład prawa karnego: część ogólna*, Warszawa 1966.
- Marek A., *Prawo karne*, wyd. 3, Warszawa 2001.
- Maslow A. H., *Motywacja i osobowość*, przeł. [z ang.] P. Sawicka, Warszawa 1990.
- Müssig B., *Schutz abstrakter Rechtsgüter und abstrakter Rechtsgüterschutz zu den materiellen Konstitutionskriterien sog. Universalrechtsgüter und deren normentheoretischem Fundament – am Beispiel der Rechtsgutsbestimmung für die §§ 129, 129a und 324 StGB*, Frankfurt n. M. [i in.] 1994.
- Nowosad A., *Bójka i pobicie*, Warszawa 2014.
- Pańniczek J., *The logic of intentional objects: a Meinongian version of classical logic*, Dordrecht – London 1998.
- Pękala T., *Awangarda i ariergarda: filozofia sztuki nowoczesnej*, Lublin 2000.
- Pinker S., *Tabula rasa: spory o naturę ludzką*, przekł. [z ang.] A. Nowak, Gdańsk 2005.
- Prengel M., *Dobro prawne – centralne pojęcie prawa karnego*, „Jurysta”, 2002 nr 5.
- Prengel M., *Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu porównawczym (Eine rechtsvergleichende Erfassung der Bekämpfungsmittel der Geldwäschekriminalität)*, Toruń 2003.
- *Przewodnik po etyce*, red. P. Singer, red. nauk. wyd. pol. Joanna Górnicka, przeł. [z ang.] W. J. Bober [i in.], wyd. 2, Warszawa 2002.
- Roxin C., *Täterschaft und Tatherrschaft*, wyd. 6, Berlin [i in.] 1994.

- Rudolphi H.–J., *Die verschiedenen Aspekte des Rechtsgutsbegriffs*, w: *Festschrift für Richard M. Honigzum 80 Geburtstag 3. Januar 1970*, red. s.n., Göttingen 1970.
- Rybak–Starczak A., *Pojęcie i funkcja dobra chronionego prawem w systemie polskiego prawa karnego*, Poznań 2015.
- Sammüller–Gradl H., *Die Zurechnungsproblematik als Effektivitätshindernis im Deutschen Umweltstrafrecht: Untersuchung im Hinblick auf das Rechtsgut der Umweltdelikte*, Berlin 2015.
- Sina P., *Die Dogmengeschichte des strafrechtlichen Begriffs Rechtsgut*, Basel 1962.
- Steinberg G., *Strafe für das Versetzen in Todesangst: psychische Gesundheit als strafrechtliches Rechtsgut*, Baden–Baden 2015.
- Stratenwerth G., L. Kuhlen, *Strafrecht – Allgemeiner Teil I: Die Straftat*, wyd. 5, Kolonia [i in.] 2004.
- Szyszkowska M., *Neokantyzm: filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści*, Warszawa 1970.
- Welzel H., *Das Deutsche Strafrecht: Eine systematische Darstellung*, wyd. 11, Berlin 1969.
- Włodkowski O., *Przepisy karne ustawy o rachunkowości*, Warszawa 2012.